

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadwornéy *W. Dejera i Spółki*. — Redaktor: Assessor *Raabski*.

№ 76. — W Sobotę dnia 23. Września 1826.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina dnia 19. Września.

Jego Królewiczoska Mość, Xiążę Wilhelm Pruski (Brat N. Króla), powrócił tu z zamku Fiszbach w Śląsku.

Jéy Królewiczoska Mość, Xiężna Cambridge, przybyła tu z Neu-Strelitz i zajęła przyrządzone dla niéy pokoje w zamku królewskim.

Przybyli: JW. Rzeczywisty Tayny Minister stanu i finansów, Motz, ze Szczecina; Król. Szwedzki Generał-Porucznik i Szef głównego sztabu armii, Baron Björnstjerna, Król. Hannowerski Tayny Radzca, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy tujszym dworze, Baron Reden, z Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a .

Z Petersburga dnia 12. Września.
NAYWYŻSZY MANIFEST

Z Bożéy łaski My Mikołaj Pierwszy, Cesarz i Samodziercz wszech Rossyi i t. d.

W zasadowém prawie, wydaném przez Naszego Oycy, Pana i Cesarza ś. p. Pawła I. w dniu 5. Kwietnia 1797. oraz w urzędzeniu tyczącém się rodziny Cesarzskiéy postanowione są stałe zasady względem sukcesyi tronu, i oznaczone zarazem prawidła na rozmaite w tym względzie wydarzyć się mogące przypadki. W tych prawidłach, między innemi, zastrzeżoném zostało rządzącemu Cesarzowi, ustanowienie, na przypadek iego śmierci a małoletności Następcy tronu, Namiestnika państwa i mianowanie opieki dla osoby Cesa-

rza. Opierając się na tych zasadach i ożywieni życzeniem, dania Naszély ukochanéy oyczynnie zaraz przy wstąpieniu na tron, pierwszono dowodu Naszély troskliwości o niewrzuszonóść praw, spokojność państwa za bezpieczającich, stanowimy — przy błogosławieństwie Naszély wielce ukochanéy matki i Cesarzowey Maryi Feodorowny i za uprzedniém przychyleniem się Naszego wielce ukochanego Brata, Cesarzewicza i W. Xiążęcia Konstantego Pawłowicza — co następuje: Nayprzód: Gdy dni życia Naszego od Boga zawisły, na przypadek więc zeyścia Naszego, aż do oznaczoney prawem pełnoletności Następcy tronu W. Xiążęcia Alexandra Mikołajewicza, postanawiamy Namieśnikiem Cesarstwa i nierozdzielnego od tegoż państwa Polskiego i W. Xięstwa Finlandzkiego, Naszego ukochanego Brata W. Xiążęcia Michała Pawłowicza. Powtóre: Gdyby się Naywyższemu podobało, po Naszém zeyściu powołać do Siebie także Naszego pierworodnego Syna, Następcę tronu W. Xiążęcia Alexandra Mikołajewicza, w ciągu iego małości, wstąpi po nim Nasz naystarszy syn, jeżeliby się Opatrzności podobało Nas tymże obdarzyć, stósownie do przepisów, we wszystkie prawa pierworodnego, a w tym, iak w poprzedniczym przypadku, będzie Namieśnikiem państwa Nasz ukochany brat, W. X. Michał Pawłowicz. — Potrzebie: Gdybyśmy, według opisanych zwyż stósunków po Naszély i Naszego małego Następcy tronu śmierci, niezostawili drugiego Cesarza, a Nasza wielce ukochana Matka, Cesarzowa Alexandra Feodorowna, przy nadziei się znaydowała, wówczas aż do rozwiązania Jéy Cesarzowey Mci, Nasz ukochany brat, W. Xiążę Michał Pawłowicz będzie Namieśnikiem państwa. Gdyby zaś Bóg obdarzył Cesarzową przy zleżeniu synem, wtedy nonarodzony, stósownie do przepisów, wstąpi w prawa Cesarza dziedzicznego i aż do Jego pełnoletności, Nasz wielce ukochany brat, W. Xiążę Michał Pawłowicz, pozostanie Namieśnikiem państwa; jeżeli zaś przyjdzie na świat Xiężniczka, poówczas, stósownie do przepisów prawnych, Nasz ukochany brat, W. Xiążę Michał Pawłowicz, wstąpi w

prawa dziedzicznego Cesarza. — Poczwar-te: We wszystkich, powyższemi trzema punktami oznaczonych przypadkach, opieka nad wszystkimi Naszemi dziećmi, aż do każdego z tychle pełnoletności, służy z mocy ustawy z dnia 5. Kwietnia 1797. i urzędzenia tyczącego się rodziny Cesarzowey, Naszély ukochanéy Matkonce, N. Cesarzowey Alexandrze Feodorownie. — Postanawiając te prawidła iako skulek i uzupełnienie ustaw sukcesyji tronu i przypadków małości w Cesarzowey rodzinie dotyczących, błagamy Króla Królów, ażeby Jego wszechmocna i prze-naylaskawsza prawica strzegła nieprzerwanie Naszego domu Cesarzowskiego i Naszély ukochanéy oyczynny.

Dan w Petersburgu dnia 28. Stycznia roku narodzenia Zbawiciela 1826go, a panowania naszego pierwszego.

(podp.) Mikołaj.

Wydrukowano w Moskwie w drukarni Senatu dnia 22. Sierpnia (3. Września) 1826.

Dnia 8. m. b. odprawiło się w kościele katedralnym Matki Boskiej Kazańskiéy nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwe dopełnienie koronacyi i świętego namaszczenia Nayjaśniejszych Cesarza i Cesarzowey Alexandry Feodorowny. Liturgią odprawił przewielebny Nikanor, Wikaryusz Petersburgski, Biskup Rewelski. Po skończoney mszy, Rektor Petersburgskiéy akademii duchownéy, Archimandryta Jan, powiedział stósowną do téy uroczystości mowę z tekstu z modlitwy Proroka Królewskiego: *Boże daj sąd twój Królowi, a sprawiedliwość twoię synowi królewskiemu.* (Psalm 72. w. 1.) Po téy mowie Przewielebny Nikanor z Grekim Metropolitą Makaryuszem i całym duchowieństwem odprawił na kolanach modlitwę dziękczynną do Dawcy wszelakiego dobra, Pana Panów. Na tém nabożeństwie znaydował się Petersburgski W. Rządca woienny wraz z nayznakomitszymi urzędnikami i liczném mnóstwem lueu, wszyscy ożywieni uczuciem, ażeby Bóg raczył błogie dla oyczynny naszély dni naszego sprawiedliwego i wielkiego Ce-

arza i Jego Najdostojniejszý Małżonki pomnażać i panowanie naszego cotylko koronowanego i potężnego Monarchy swoim błogosławieństwem niebieskiem okrywać. Podczas wznoszonych życzeń długiego życia dano 101 ognia z dział twierdzy. Po wszystkich kościołach bito w dzwony przez trzy dni. Dnia 8. m. b. W. Rządca Wołenny dał obiad dla osób klasa pierwszych. Tego wieczora równie iak dwóch następnych miasto przepysznie było oświecone, a pogoda, mianowicie pierwszego dnia, była cicha i przyjemna, lubo w poranku dnia tegoż chmury grzmotowe wzniosłszy się od północno-wschodniéj strony deszcz i grad z siebie wydały; wśród błyskawic i grzmotu zdawało nam się słyszeć rozlegający się zdala grom dział. Podczas rozpoczęcia modłów ustąpiła fala, a przyjemny dzień ciepły zaiśniał. — Także w kościołach ewangelicko-luterskich i ewangelicko-reformowanych odpawiko się dnia 10. m. b. nabożeństwo z powodu koronacyi NN. Cesarstwa przy mowach i kazaniach z tekstów przepisanych. Prócz śpiewania pochwalnego hymnu ambrożyńskiego, przy towarzyszeniu puzonów i kotłów, w niektórych kościołach dobrane chory z artystów i przyjaciół muzyki wykonały nadto zastosowane do téj uroczystości lub wyraźnie na ten dzień ułożone śpiewy. W głębokiem rozczuleniu przysłuchiwały się zbory słowu ewangelii, wskazującemu tak żywo i silnie Pomazańca Boskiego, i błagały na kolanach o przyobiecane błogosławieństwo dla niego. — Napełnieni takimi uczuciami nadziei dla następnego czasu, równie iak uczuciami najszczerzszéj wdzięczności za wszelką łaskę, którą dotąd Bóg okazywał naszemu dworowi Cesarskiemu i wiernym jego poddanym, obchodzimy i dzisiaj z prerywaną żalem wesołością d z i e ń **A l e x a n d r a**.

Dziennik Petersburski zawiera co następuje: „Wiadomości udzielone naprędce o wpadnięciu Persów na kilku razem miejscach ziemi rossyjskiéj, niedozwalaia ieszcze oznaczyć charakteru téj zaczepki. Miałażby ona bydz skutkiem zagorzałych namów, od pewnego czasu szerzących się w Persyi, i które

wielu zapaliły? Czyli też sąsiednie granice naszych ludy poszły za tą skłonnością rozbójstwa i łupieży, które ie zawsze porywał? Ichże naczelnicy dozwolili tych kroków, czy też ich wstrzymać nie potrafili? Albo nakoniec, mamyż przypisywać ten tak nagły i niesprawiedliwy napad samemu dworowi perskiemu? Czyli mógłby dwór perski do tego stopnia pogwałcić pokój i zaręczenie traktatów? mógłżeby powziąć zamiar wojny z nami równie bez przyczyny iak i bez celu? — Takie nasuwaią się pytania w tém zdarzeniu, lecz ich rozwiązać, rząd ieszcze nie iest w stanie. Wzajemne korzyści Rossyi i Persyi zapewnione umową w Gulistanie; przyjacielskie stosunki, które od chwili zawarcia tego aktu iednoczyły oba narody, brak wszelkiéj ważnéj przyczyny iakiego nieporozumienia; poselstwo włożone na Generała-Majora Xięcia Menżykowa, aby doniósł Szachowi o wstąpieniu na tron J. C. Mości, i aby wzmocnił i utwalił wzajemne stosunki przyjaźni i dobrego sąsiedztwa; to przyzięcie, iakie go spotkało na ziemi perskiéj, względy oświadczone dla niego, przyjacielskie zapewnienia, których nie szczędził dotychczasowy dziedzic korony Persyi; wszystko zaręczało pokój, wszystko zdawało się wrożyé utwierdzenie i trwałość tego pokoju. Ażeby dwór teherański, na takie poselstwo, odpowiedział nagłym napadem, ażeby wkrótce po takich zapewnieniach z wojną wystąpił, bez poprzedniczych przełożeń, bez oświadczenia iéj, nawet bez pozorów, któryby ią uniewinnił; iestto okoliczność tak szeregolna, że rząd cesarski nie byłby iéj wcale dowierzał, gdyby nie odebrał iuz zupełnéj o tém wiadomości i wiarogodnego dowodu. I przeto, podczas gdy Generał Jermołow odebrał rozkaz broń bronią odpierać i oczyścić nasze granice z hord, które ie przebydz śmiały; z drugiéj strony wezwano Szacha o urozyste zadośćuczynienie. Zażądała po nim Rossya niezwłoczne-go złożenia i przykładnéj kary na owego przewódzcę, który pierwszy zgwałcił granice, a to w upłynieniu dni pięciu. Gdyby zaś, pomimo wszelkiego spodziewania, takie zaspokojenie nie było dopełnione, Generał Jermołow postąpiłby naprzód, i rozpocząłby sam

działać zaczepnie. Słuszność naszej sprawy zaręczyłaby dla ruskiej broni czuwanie Opatrzności; i pomsta byłaby tak znakomitą, iak wiarołomną i lekkomyślną była obraza. — Publiczność będzie ciągle uwiadomianą, ze ścisłą dokładnością, o wszystkiem, co zaydzie od strony granic perskich.⁶⁶

Z Moskwy dnia 1. Września.

Dnia 27. z. m. następujący Deputowani naszych muzułmańskich, po obu stronach Kaukazu położonych prowincy, mieli szczęście być przedstawionymi N. Cesarzowi: 1) Najstarszy posiadzieli w Axajewie, Major Xiążę Mussa-Chasajew. 2) Z Andreiewska, Xiążę Tszopan Murtasakiew. 3) Z małej Kabardei Podporucznik Xiążę Bekowicz-Czerkaski. 4) Z Kartagi, Porucznik Hamsa-Bek. 5) Posiedziciel Mechtulina, Achmet-Chan. 6) Syn Szachmaty-Tarkowskiego, Heider-Bek. 7) prowincy Szekin, Kapitan Hadszy-Sadrady-Bek. 8) Z Kuby, Porucznik Issa-Bek. 9) Z prowincy Szyrwan, Kambai-Bek. 10) Z Derbentu, Husseyn-Bek. 11) Z Tambasarani, Mamet-Bek. 12) Z Kostakowska, Xiążę Czopołow. 13) Z Baky, Kassyn-Bek. 14) Z prowincy Akuszyńska, syn najstarszego Kadego, Mussa. 15) Z wielkiéy Kabardei, Usden-Ansarow. 16) Urzędujący przy posiadzieli Mechtulina Usden-Tamachanow. — Prócz wyżey wymienionych miał tegoż rana Sultan średniéy ordy kirgijskiéy Sarlon-Czyn-gisow szczęście, być N. Cesarzowi przedstawionym — Przybyły do Moskwy z orszakami swoim Namiestnik części małej ordy Kirgijskiéy, Chan Dżangir Bukajew, miał szczęście być przedstawionym dnia 13. z. m. N. Cesarzowi.

Dnia 28. z. m. N. Cesarstwo raczyli zwiedzić instytut Katarzyny i Alexandra. — W dniach 29. i 30. odbywały się w okolicach Moskwy obroty wojskowe wobec N. Cesarza i Jego Cesarzewiczoskiéy Mci Cesarzewicza. — Dnia 30. raczyła N. Cesarzowa Alexandra Féodorowna przepatrywać się z powozu obrotom. — Dnia 1. m. b. NN. Cesarstwo raczyli przeprowadzić się z domu Hrabiny Orłow do Mikołajewskiego pałacu w Kremlu. — N. Cesarz i NN. Cesarzowe Alexandra i Marya

Féodorowna i wszystkie członki najdoszyniejszéy rodziny, znaydują się w pożądanym stanie zdrowia.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 18. Września.

Podług wyszłego w Moskwie dnia 3. m. b. rozkazu dziennego do woyska polskiego, postąpili na wyższe stopnie: Generałowie dywizyi: Roźniecki, Dowódzca jazdy, na Generała jazdy; Krasieński (Izydor), Dowódzca 2giéy dywizyi piechoty, na Generała piechoty; Hauke, Dowódzca korpusu artylleryi i inżynierów, zastępca ministra woyny, na Generała artylleryi; i Hrabia Krasieński (Wincenty), Generał-Adjutant Jego Cesarsko-Królewskiéy Mości, Dowódzca korpusu rezerwowego, na Generała jazdy, z zostawieniem go przy dotychczasowych jego obowiązkach. — Na Generałów dywizyi. Generałowie brygady: Biegański, dyrektor kommissaryatu ubiorczego; Żołtowski, Dowódzca 1éy brygady 2éy dywizyi piechoty, z przeznaczeniem na Dowódcę téyże dywizyi; Kossecki, Radca Sekretarz Stanu; Hrabia Stefan Grabowski, Minister Sekretarz Stanu; Weysenhoff, Dowódzca dywizyi ułanów; Rautenstrauch, Generał dyżurny, i Klicki, Dowódzca dywizyi strzelców konnych. — Na Generałów brygady. Pułkownicy: Kurtyg, Kommandant twierdzy Zamościa; Mycielski, Kommandant korpusu kadetów w Kaliszu; Czyżewski, Dowódzca 2go pułku strzelców pieszych, z przeznaczeniem na Dowódcę 1széy brygady 2giéy dywizyi piechoty, i Siemiątkowski, pełniący obowiązki Szefa Sztabu głównego.

Z Gdańska wczoray odebrane listy donoszą, że korzec żyta płacono tam iuż po złp. 28.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 10. Września.

Pan Eynard przysłał pod dniem 30. Sierpn. do Komitetu greckiego w Bruxeli następujący list: „Śpieszę się donieść W Panom wiadomości, iakie odebrałem z Grecyi, P. Petri, którego wysłałem, aby towarzyszył okrętom, prowadzącym żywność do Napoli di Romania,

pisał do mnie z Cerigo pod dniem 16. Lipca, że, puściwszy się ku miejscu przeznaczenia, znajdował się wśród floty tureckiej o 32ch żaglach, stojący na wodach Maina pod Napoli di Malvasia. Szczęściem, że go zasłoniła mgła gęsta, iż mógł niewidziany wrócić do Cerigo. Dnia 16. Lipca odebrał P. Petrini przez 3ch umyślnych wiadomość od Kolokotroniego, że koniecznie potrzebuje żywności. Ten Generał odparł był szczęśliwie napad tureckiej floty przy wybrzeżu Mainy i zabronił nieprzyjacielowi wystąpić na ląd. Posłał mu zaraz P. Petrini żywności 300,000 funtów. — Tego samego wieczora opuściła eskadra turecka wody mainockie i zdawała się płynąć ku Modon; co Panu Petrini ułatwi przesłanie swoich okrętów do Napoli di Romania. Grecka eskadra o 140 żaglach była całkiem zgromadzona pod Hydra; o Lordzie Cochrane nie miano jeszcze żadnej wiadomości. Dowiedziawszy się przed 12tu dniami, że dwa okręty parowe dla niego przeznaczone, jeszcze nie odeszły z Londynu dla braku pieniędzy, posłałem natychmiast listy o iak najprędsze ich wyprawnienie, i zaasygnowałem pieniądze; co i Paryżki Komitet uczynił. Prześiędzięto wszystkie środki, usuwające zwłokę; a z listów z Londynu pisanych dowiaduję się, że nie były bezskuteczne, i że okręty wkrótce będą na Tamizie.⁴⁶

Z Rotterdamu dnia 5. Września.

(Z listu kupieckiego.)

Pod względem zboża nader ważna otworzyła się epoka, zajmując całą uwagę świata kupieckiego. Już od czterech tygodni podnosiły się ceny, ponieważ zapasy na targach niderlandzkich są bardzo szczupłe, a doniesienia o zbiorach żniwnych, mianowicie w Irlandyi, Szkocyi i Anglii nie były pomyślnéj osnowy. Zdaie się oraz, iż w krajach tych wielki ścisk panuje, kiedy niespodzianie, w skutku rozkazu gabinetowego z dnia 1. Września, od tegoż dnia począwszy, porty angielskie otwórzono zostały dla dowozu obcego owsa za opłatą 2 szyl. od kwartera, a żyta, bobu i grochu, za opłatą cła 3 s. 6 p. Dowóz tych gatunków zboża dozwolony jest aż do 40 dni po otworzeniu parlamentu, które w dniu 14. Li-

stopada nastąpi; chybaby Parlament przed upłynieniem pomienionego terminu uznał za rzecz dobrą, wydać inne rozporządzenie. Uważać należy, iż dowóz ten dozwolony teraz, żadnego nie ma związku z ową uchwałą parlamentową, upoważniającą Ministeryum do zezwolenia na wprowadzenie 500,000 kwarterów pszenicy. — Wiadomość o dozwolonym otwarciu portów angielskich, miała nadzwyczajny wpływ na nasz wczorayszy targ zboża; żyto i owies podskoczyły o 20 Złotych na łaszcie, pszenica o 10 do 15, a ięczmień o 15 Zł. — Rozporządzenie to angielskie, zdaie się, iż było późno wieczor w Londynie, krótko przed odjazdem poczty, ogłoszone, dla czego też listy niewspominają: czyli wyszło dla tego, aby zaspokoić chwilową potrzebę, lub aby postawić śpiesznie rząd w możności zaopatrzenia się, z iakiegokolwiek bądź powodu, w zapasy zboża. Jeżeli będzie można przyjąć ostatni przypadek, tedy trudno obrachować, iak znacznie jeszcze poyść mogą w górę ceny zboża, tém bardziéj, kiedy po wszystkich niderlandzkich targach ledwie dziś jest dziesiąta część zapasów, które się tam w zwyczajnych latach znajdują. (Powsz. Gazeta.)

N i e m c y.

Z nad Menu dnia 13. Września.

Uroczystości jubileuszowe nadały bardzo żywą postać miastu Kolonii w ostatnich czterech dniach niedzielnych. W trzech pierwszych z tychże niedziel odprawiały się z pojedynczych kościołów parafialnych, w porządku na godziny oznaczonym, processy do kościoła metropolitalnego. Te liczne processy, których wszystkie stany były uczestnikami, trwały od rana aż do wieczora. Nareszcie dnia 10. m. b. odprawiła się wielka processya z kościoła katedralnego, w przytomności JW. Arcybiskupa i Kapituły. Była to nayliczniejsza uroczysta processya, iakiéj kiedy Kolonia świadkiem była: zebranych na niéj było przeszło dwadzieścia tysięcy ludzi ze wszech stanów.

Z Moguncyi dnia 8. Września.

Dnia wczorayszego nadeszła tu ważna dla handlu zboża wiadomość o otwarciu por-

tów angielskich dla dowozu zboża obcego. Nie wielkie zapasy zboża w Europie i bardzo mierne sprzęty żniwne prawie wszędzie, a mianowicie w połnocnych okolicach, każą się znacznego podwyższenia cen spodziewać. W Amsterdampie już przeszłego tygodnia podskoczyły ceny zboża o 7 do 8 Złotych na łasztce, także na tutejszym targu poszły w górę. Mniemają, iż tu pszenica, za którą obecnie nad górnym Renem płacą po 4 Złt. 50 krajc., nie długim czasem postąpi do 7 Złt., co dla uciśnionego rolnika pocieszającym byłoby wypadkiem. — Ostra pora, która od dni kilku nastąpi, może mieć obawę względem spełnienia się w całej zupełności wielkich nadziei, które sobie z tegorocznego winobrania, a szczególniej z dobroci wina obiecywano. — Za rzecz osobliwszą godzi się nadmienić, iż obecnie w Rotterdamie stoją dwa okręty ładowne s i a n e m, przeznaczonem do Stanów Zjednoczonych, gdzie z powodu wielkiej suszy pasza zupełnie chybiła. (P. G.)

A u s t r y a .

Z Wiednia dnia II. Września.

(Z Dostrzeg. Austryack.)

Dostrzegacz Tryestyński umieścił pod d. 7m. b. m. wyjątek z dawniejszego listu z Syry z d. 27. Lipca: „Dowiedziałem się właśnie o wyznaniu jednego matyka, którego w tutejszym angielskim Wicekonsulacie wzięto do protokołu. Znajdował on się na kupieckim statku angielskim, płynącym z Gibraltaru do Konstantynopola z znacznym ładunkiem rozmaitych towarów. Pomiędzy Andro i Cap d'Oro napotkał go hydryocki statek i zabrał się zaraz do przegładania tamtego. Skoro spostrzegli rozbojnicy, że się na nim znajdują rzeczy kosztowne, wzięli się zaraz do rabowania. Kapitan zaczął się temu opierać, lecz zamiast odpowiedzi odebrał wystrzał, który go położył trupem. Za przykładem herszta poszli drudzy, i wkrótce powystrzelano wszystkich, którzy się na angielskim okręcie znajdowali, wyjąwszy dwóch, którzy umieli po grecku, i tym językiem w imie Najświętszcy Panny litości błagali. Jeden był Grek, drugi cudzoziemiec. Korsarz wziął ich obudwóch do Spezzia; żąd ostatniemu udało się uciec do Syry.“

Tenże Dostrzegacz zawiera następujący list ze Smyrny pod dniem 5. Sierpnia: „Rozeszła się tu wieść, jakoby, gdy się Kapudan Basza ukazał ze swoimi okrętami wojennymi i wojskiem ładowem pod Carlova (jest to port wyspy Samos), Biskup tameczny z sześciu Prymasami do niego wyszli, mając na szyi stryczki na znak poddaństwa, i ze łzami błagali o litość, gotowymi będąc złożyć haracz od lat pięciu powstania zaległy. Wziąwszy ich Basza w zakład, miał się udać do tak nazwanego Sacche Bianche, posławszy wprzód do Konstantynopola statek z zapytaniem, czyli Cesarz przyjmie poddanie się Samiotów i pod jakimi warunkami. Tymczasem znany Canari wpadł z dwoma palacemi okrętami na flotę turecką pod Carlova, usiłując wysadzić na powietrze okręty Kapudana i jego Wiceadmirała; ale ci nauczeni doświadczeniem, mieli ieden Kanarysa statek zatopić; a na drugi, gdzie się sam Canaris znajdował, zbrojną ręką napadłszy, wysadził na powietrze. Jednakże Kanaremu, z siedmiu towarzyszami, udało się na szybkim czołnie uciec; chociaż nie bez uszkodzenia. Grecy widząc Kapudana wracającego do Sigadzisk (na granicy azjatyckiej) i tamże wysadzającego na ład wojsko, rozpuścili wieść, że uciekł z pod Samos przed okrętami greckimi, które się pod Samos w liczbie 21 dniem po jego przybyciu pokazały, i że już zapewne w tym roku ta wyspa nie ma się czego obawiać.“

Dnia 13. Września.

Dostrzegacz Austryacki donosi z Korfu d. 22. Sierpnia między innymi, co następuje: „Tuteysi Grecy i przyjaciele Greków wyglądają z największą niecierpliwością prędkiego zawitania Lorda Cochrane z okrętami na Archipelag. Twierdzą tu powszechnie, iż General Ponsonby, zastępca Lorda Nadkommissarza, odebrał od swego teścia, angielskiego Ministra osad i marynarki, Lorda Bathurst, zlecenie, ażeby Lorda Cochrane do tych wysp nieprzypuszczał. — Ateny trzymają wciąż w obłędzie Seraskier Reszyl Mehmed Basza, z którym złączyć się miał Omer Basza Negropontu. — Podług wiadomości z Prewezy, zamysła Sułtan Mahmud nawet o przekształceniu stojących rzeczywiście w polu Al-

bańczyków, Epirotów i t. d. w wojsko regularne.“

Podług umieszczonego w Dostrzegaczu Austryackim artykułu z Konstantynopola dnia 25. Sierpnia, zajmują się tam wciąż z największą czynnością powiększaniem i kształceniem nowego wojska. Topdzi (artyllerzyści) dostali nowy mundur granatowy; na oficerskim znajduje się suto złota. W stolicy i na prowincjach zupełna panuje spokojność. — Powietrze morowe coraz bardziéj szerzy się w téj stolicy; w ostatnich 14 dniach padło ofiarą kilka set Greków, Franków, Ormian i Żydów. Przedsięwzięto rozmaite środki celem zapobieżenia szerzeniu się zarazy morowéj między nowém wojskiem. (Tym sposobem straszne słowo Kismet zaczyna tracić swą wartość.) W chwili odjazdu poczty z Konstantynopola rozeszła się tam pogłoska, iż między Persami i Rosyanami wszczęły się kroki nieprzyjacielskie z powodu jednego dystryktu pogranicznego, który sobie obydwie strony przywłaszczają.

Państwo Ottomańskie.

Z nad granicy Tureckiej dnia 8. Września.

Września.

Donoszą z Tryestu pod dniem 6. m. b.: Przez C. K. goielettę Zofia, która wypłynęła dnia 7. Sierpnia z Napoli di Romania, onegdaj tu zawinęła, dowiadujemy się, iż Ibrahim Basza w swoim pochodzie w głąb Morei i przeciw Napoli, nowych doznał przeszkód. Colocotroni ma stać pod Argos z 6000 ludzi. — O skutku przedsięwzięcia Kapudana Baszy przeciw Samos, niewiedziano jeszcze z pewnością. — Austryacki Admirał Margrabia Paulucci, zawinął do Napoli di Romania, gdzie z wielką uroczystością przyjęty, wezwał na swój okręt admirałski Prymasów, którym mocno zganiał wyrządzoną okrętom austryackim obrazę i otrzymał od rządu sumę 50,000 Piastrów na wynagrodzenie poddanych austryackich.“

Francya.

Z Paryża dnia 12. Września.

N. Król w towarzystwie Xięstwa Ichmość Delfinostwa, tudzież Xiążęcia Bordeaux i Xię-

źniczki Mademoiselle, przytomnym był onegdaj gonitwom konnym na polu marsowém.

Poświęcenie pomnika wzniesionego sławnemu Generałowi Wendeyskiemu Charette odbyło się dnia 4. m. b. w miasteczku Legé pod Nantes w równie uroczystym iak rozczulającym sposobie. Było tam zebranych przeszło 10,000 rojalistów, którzy po większej części do armii Wendeyskiej należeli. Xiążę Riviere odbył ich przegląd. Niepołyskiwały tam świetne oręża, nie pieścili się tam oczym widokiem pięknych i iednostaynych mundurów; widać tam tylko było grubą kiecę oracza, okrągłe kapelusze z małemi białemi piórami, zarzewiałe karabiny i podarte chorągwie. Lecz rysy tych, co je nieśli, odbijały się w czcigodnych marszczkach, a głębokie blizny zdobyły ich skronie. Takim był przegląd pod Legé; rozrzewniającym był obraz, który stawiali Xiążę Riviere, Generał Larochejaquelin, młody Charette, Generałowie Sapinaud, Bourmont, St. Hubert i Civrac, przechodząc się wpośród tych długich szeregów okrytych śronowém włosiem żołnierzy i ściskając z serdeczném uniesieniem towarzyszy swoich cierpień i niebezpieczeństw, których w chłopskiej odzieży poznawali. Potém nastąpiło poświęcenie pomnika, po którym Xiążę Riviere ogłosił łaski Króla, iako to przeznaczone dla zasłużonych ordery, pensye i inne wsparcia. Na zakończenie częstowano 3000 ludzi przy 14 stołach (wyobrażających 14 dywizyji wojska Generała Charette), a okrzyki radości wszystkich uczestników tego prawdziwie rojalistckiego święta długo się w powietrzu rozlegały.

Xiążę San Carlos przybył tu dnia 9. m. b. z Petersburga; niewiadomo jeszcze, iak długo tu zabawi.

Rada Departamentowa Departamentu północnego po raz trzeci wynurzyła życzenie, ażeby publiczne wychowanie młodzieży powierzyć którejkolwiek duchownéj korporacyi.

Listy z Havannah donoszą, iż niektórzy lekarze doświadczali tam leczenia żółtej febry przez obkładanie wszystkich części ciała lodem, i że doświadczenie to naysposobnięszy miało skutek.

Jedno tuteysze pismo mówi co następuje

o wieku życia naszych ministrów i czasie ich zgonu, podług rachunku opartego na podobieństwie do prawdy: Biskup hermopolitański, który ma 67 lat, umrze 1834 roku; Pan Villefe, 58 lat mający, umrze 1838; Pan Corbière, 56 lat liczący, skończy życie 1839; P. Peyronnet, mający lat 51, umrze w r. 1842; Pan Chabrol, liczący 55 lat, w 1840; P. Clermont Tonnere, 48 lat mający, w 1844; Pan Damas, 45 lat liczący, w roku 1846. Te i tym podobne facecye piszą codziennie o Ministrach nasze dzienniki, którym zabroniono wdawać się w polityczne przedmioty.

Oddawna użalali się przyjaciele sztuk pięknych na wyprowadzanie tak wielu płodów kunsztu do Anglii. Zaczynają one teraz wychodzić jeszcze niebezpieczniejszą drogą. Basza Egipski każe wykupować obrazy niderlandzkie. Dwa piękne obrazy van der Meulena, wystawiające zdobycie Lille i Cambrai przez Ludwika XIV, znajdują się już na drodze do Cairo.

Pod względem przedsięwziętego przez Persów na Rossyą napadu ważną jest następująca wiadomość: „Bawiący w Konstantynopolu Persowie wyglądali z niecierpliwością przybycia gońca z wiadomościami o tém, co się dzieje na granicach Georgii. Król Persów przybył w ciągu miesiąca Czerwca do obozu pod Oudjan, 10 mil z południowej strony od Tauris, podczas kiedy Xiążę Abbas Mirza ciągnął z swém wojskiem do Nakhtchiwan ponad brzegami Araxes, a Gubernator Irewanu ku granicy.“

A n g l i a.

Z Londynu dnia 12. Września.

Gazety tutejsze udzielały nam z opisaną podróżą PP. Denman i Clapperton wewnątrz Afryki, listu, który Szach Bornu, najpotężniejszego państwa w środku owéj części świata, przesłał Królowi Angielskiemu przez owych podróżnych: „Bogu niech będzie chwała! Pokóy i dzięki Prorokowi Boga (Mahometowi)! Sługa wielkiego Boga Mahomet el Amihnbîn Mahomet el Kanemih, Temu, który między sobie równymi jest wyższy, i którego szanują podlegli jego, wielkiemu Królowi Angielskiemu naprzód Nasze pozdrowienie! Posłowie Twoi, którzy całą ziemię obieżdżają, aby, iak mówią, cudowne iéy dzieła widzieli, przybyli do Nas, zátém

przyjełliśmy ich dobrze, wyrządzałłmłmy im cześć, ponieważ dowiedzieliłłmłmy się, iż zostaiesz w związku z Muzulmanami, i że między Tobą i ich Władcami od oyców i dziadów przyjaźne stósunki istnieją. Mielłłmłmy wzgląd na to dobre porozumienie i obchodziliłłmłmy się z nimi według ich zasług, iak dalece wszechmocny Bóg udzielił nam do tego zdolności. Oznaymili oni Nam Twoje pozdrowienie i to, co Ty w Twoim wyrażasz liście, mianowicie, iż gdybyłłmłmy cokolwiek z aych rzeczy potrzebowali, które się w Twoim znajdują kraju, takówe Nam gotów iestés ofiarować, za co Ci wdzięczni iestésmy! Teraz gdy swój osiągli zamiar, powracają do Ciebie, atoli jeden z nich doszedł kresu życia swego i umarł. Jestto ten sam co był lekarzem (Dr. Oudney) był to mądry i wyborny człowiek. Rajes Kalihl Major Denham (przybrał to nazwisko w swoich podróżach) prosił Nas o pozwolenie, iżby kupcy, którzy szukają zębów słoniowych, piór strusich i innych rzeczy, nieznađuących się w kraju Anglików, do nas przybywać mogli. Odpowiedzieliłłmłmy mu, że kraj Nasz, iak sam widział, i mógł się przekonać, nie iest krajem dla bogatych podróżnych, posiadających wielkie skarby; lecz My, iezli niektórzy pomnieysi kupcy, naprzykład 4 lub 5, zechce tutaj przybyć, nie przeciwko temu nie mamy. To wszystko, cómy mu przyrzec mogli. Wiéksza liczba niechay tu nie przybywa. Jezli nanowo ludzi z kraju Twoiego do kraju naszego posyłać będziesz, naylepiéy byłoby, gdybyś Rajes Khalihl z nimi przysłał, albowiem zna on kraj i iego mieszkańców, i stał się iak ieden z nas. Na osobnéy kartce, którą Ci przesyłamy, nanotowaliśmy tę małą liczbę rzeczy, których nam niedostaje. Napisz do Twoich Konsulów w Tripolis i w Kairze, i zaleć im, iż, iezli który z naszych sług, lub z naszych poddanych w iakiéy bądź okoliczności na lądzie lub morzu uda się do nich, niechay mu dodać pomocy i stósują się do iego żądania. Pokóy niech będzie z Tobą! — Pisano wieczorem w Sobótę w połowie miesiąca Dulhedzija w roku 1236 Hedsziry. Zapieczetowano: Niech się dzieie wola Bóza. W Bogu pokłada zaufanie iego niewolnik Mahomet el Amihnbîn Mahomet el Kanemih.“

(Dodatek.)

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 23. Września 1826.)

A n g l i a.

Z Londynu dnia 12. Września.

W niedzielę zjechał Hrabia Liverpool do miasta, miał czynności z Panem Canning w urzędzie zagranicznym, wyprawił potem posłańca do Króla Jmci do Windsor i powrócił z południa do Combewood.

Wczoraj nadeszły do urzędu zagranicznego depesze od Pana Lamb z Madrytu i Lorda Granville z Paryża do Pana Canning.

Domyślają się, iż Pan Canning jeszcze dziś wyjedzie do Paryża na miesiąc, dla odwiedzenia Lorda Granville.

Piszą z Malty na początku Sierpnia, iż Admirat Neale opatrzył się tam w żywność dla całej swęj eskadry na 4 miesiące, i że wszystkim okrętom kupieckim do Lewante konwój ofiarował. Chciał on niezwłocznie popłynąć do Smyrny i dalej do Konstantynopola (za pewne tylko do Dardanellów) i zostawił swoją familią aż do powrotu swojego, w Malcie.

Głoszą, iż niedawno wyprowadziło się bardzo wiele ludzi z Chin do Sincapora, a z tamąd do wysp sąsiednich.

Doniesienia z Liverpool wspominają wciąż o polepszaącym się odbycie bawełny.

F r a n c y a.

— Z Paryża. —

W małym seminarjum w Clermont, uczniowie tegoż instytutu wystawili tego r. na popis szkolny „Syna marnotrawnego“, układu Jezuitów Ducerceau, którego pochwałę jeden z tych uczonych piórkosiów obrał potem za przedmiot swęj mowy, w której między innymi powiedział: „Bez Jezuitów, panowie moi!

nie masz ani religii, ani Króla, ani szczęśliwości“, i rozgadał się o uniwersytecie Francyi i sposobie udzielania w nim nauk tak nieprzyzwoicie, iż niektórzy należący do niego urzędnicy poczytali sobie za powinność, oddać się. Nie zmartwił się tém mowca, prawił swoje dalej, przeszedł do pochwały swęgo bezpośredniego Dyrektora, obecnego Biskupa, i rzekł: „iż on uwieńcza swój wiek i czcigodny urząd apostolski przywróceniem Jezuitów!“ Jestto ten sam Biskup, pod którym towarzystwo Jezusowe, *per fas et nefas* opanowało znowu kolegium w Billom.

Gwiazda donosi z Konstantynopola z dn. 27. Lipca: „iż Król Szwedzki Poseł Hrabia Löwenhielm, odwiedził Seraskiera Baszę w starym seraju; że w ubiorze wojskowym przypatrywał się musztrze woyska, i że Seraskier długo z nim rozmawiał o wszystkich szczegółach, tyczących się kształcenia i instrukcyi nowego woyska.“

Gwiazda donosi z Stambułu dnia 29. Lipca: „Biega pogłoska, iż między Rossyanami a Persami woyna wybuchła.“ — Tenże dziennik zawiera: „Pewna osoba, która dnia 27. Lipca przybyła do Naxos, zastała tam tysiące zbiegłych, najwięcej z Kandyi i Morei. Uzbraiano cztery statki wojenne. Dnia 29. przybył Kanaris, raniony w rękę, gardło i lepatkę; opuścił był flotę dnia 28., a zamyslał po opatrzeniu ran, udać się znowu na nie dnia 31. Pożarki iego nieskutkowały, ale też zamierzone lądowanie Turków na wyspę Samos dwakroć zostało przez mieszkańców odparte.“

Tenże dziennik powiada, iż Król Hiszpan

ski przypomniał zakonowi wyzwania niewolników, ażeby dopełniał swego obowiązku, i że to uczynił we względzie nieszczęśliwych Greków.

Don Victor Saez nagle umarł.

W l o c h y.

Dnia 6. Września.

Lord Cochrane znajdował się — podług niezawodnych wiadomości z Genui — dnia 11. Sierpnia w zatoce Cagliari, (stolica Sardynii) na wielkim okręcie parowym, gdzie od 6 tygodni czekał na swoje inne okręty.

Rozmaite Wiadomości.

— **Poznań.** — W tych dniach rozstał się z światem w 52. r. wieku swego W. P. Ollrych, pierwszy Sędzia Ziemiański. Zaczny ten mąż, równie zdatny iak bardzo czynny urzędnik, zostawił po sobie drogą pamięć w sercach tych wszystkich, którzy się przyjaźnią iego zaszczycałi.

W Tulczynie na Podolu dnia 8. Lipca r. b. uroczyste przeprowadzono zwłoki Stanisława Szczęsnego Potockiego, od iego zgonu złożone w kaplicy, do kościoła XX. Dominikanów. Po żałobnym nabożeństwie, dla zebranych starców z 14stu miasteczek i 147 wsi dano atypę na dziedzińcu pałacowym przy posągu nieboszczyka.

Rząd hanowerski, poatanowieniem d. 31. Lipca, ogłosił: że w małżeństwach różnego wyznania, zawsze należy do oycy, iako głowy rodziny, stanowiąc, w iakięj religii mają być wychowane dzieci prawe, lub przysposobione za zgodą obojga. Zobowiązanie się, przez które oyciec zrzekałby się prawa tego, jest nieważne. Wrazie, gdyby swiego zdania nie wynurzył w tym względzie, pozostaje prawny domysł, że było iego chęcią, ażeby dzieci zachowały iego własną religią.

Gazeta wlejska opowiada, że Król Jęmość Bawarski dowiedział się niedawno, iż pewny sędzia ziemiański zatrzymuje częstokroć swych podwładnych po całych dniach w przed-

pokoju, bez odprawiania ich interestu. Chcąc mu dać uczuć przykrość takowego postępowania, kazał mu stawić się dnia iednego zrana o godzinie 7męj, lecz dopiero wieczorem o godzinie 8męj przypuścić do siebie, i tu mu oświadczył: „Pewno przekonałeś się, że najnieprzyjemniejszym jest uczuciem czekać cały dzień w przedpokoju na posłuchanie, i spodziewam się, że nie usłyszę więcej o popełnieniu podobnych nieślusności przeciw królewskim poddanym.

List z Moguncyi donoszący o pannie Sonntag, zawiera następujące uwagi godne spostrzeżenia: Jak mówią, panna Sonntag, po ukończeniu czasu obowiązków swych w Berlinie, przyiętą zostanie do opery włoskiej w Paryżu z wyznaczeniem ięj roczny pensyi 50,000 franków; dozwoloném ięj także było ma, trzy miesiące w roku przepędzić za granicą, co równie wielką sumę przynieść ięj może. — Względy w czasach nowszych na artystów muzycznych tak obficie wylwane, są niezawodnie dowodem postępu muzyki, równie iak gustu publiczności w tęg sztuce. Prawda, że sztuki wiele przykładają się do upiększenia życia człowieka i uszlachetnienia obyczajów; zajmując iednak pewną część lub całkowicie iego uwagę, odrywają go od rozważań poważniejszych, zmiękczaią iego uczucia i osłabiają charakter. Zważając, że muzyka wypływa szczególnież z uczuć i natężeń niestałych błąkających się fantazyi; że bardzo niedokładnie zaspokaja żądania rozumu, i bardzo mało daje żywności umysłowi; gdy dalęj doświadczenie nam wskazuje, iż muzyka człowieka daleko więcéj zajmuie w młodocianym iak w dojrzałym, męskim wieku, w którym się moralne władze bardzięj rozwiają i wymagają zaspokoienia poważniejszych potrzeb; gdy nakoniec historia nam uczy, że we wszystkich krajach muzyka wten czas dopiero szczególniejszży doznała opieki, gdy upadać zaczęła, czego przykład najsilniejszy Włochy nam podały; wten czas, w nieograniczonym holdzie, okazywanym tęg sztuce szczególnież w Niemczech, nie można upatrywać znaku postępu oświaty, ale bardzięj osłabienia władz moralnych, które w wszystkich stanach widzieć się dają.

Doniesienie Szkolne.

Podług rozporządzenia Król. Prześwienéy Regencyi z dnia 14. Lipca r. b., popis publiczny uczniów szkoły wydziałowéy, niebędzie się, iak dotąd, odbywał na S. Michał, lecz na Wielkanoc każdego roku.

Poznań dnia 22. Września 1826.

Fr. Reid.

Dnia 17. m. b. Piotr Ollrych, Sędzia Ziemiański, w 52gim roku wieku swego. Odznaczał się sumiennoscia, pilnoscia w urzędowaniu i uprzymoscia dla każdego. Przez śmierć Jego tracimy z głębokim żalem szacownego nader Współpracownika i zacnego kolegę.

W Poznaniu dnia 21. Września 1826.

Członkowie Król. Sądu Ziemiańskiego.

PATENT SUBHASTACYINY.

Pod jurysdykcyą naszą, na przedmieściu Szrodka Nr. 59. dom wraz z podwierzem i stajniami małżonków Bzdregowskiich własny, na który podług tacy sądownie sporządzoney, na Tal. 330 śgr. 13 szel. 6 iest oceniony, na żądanie wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcéy dającemu sprzedany bydź ma, którym końcem terminu licytacyiny na

dzień 25. Listopada r. b.

zrana o godzinie 10téy przed Deputowanym Uaym Kalamaykowskim, Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego w mieyscu wyznaczony został.

Zdolność kupienia mających uwiadomiamy o terminie tym z nadmienieniem, iż w terminie nieruchomość naywięcéy dającemu przybitą zostanie, jeżeli prawne tego nie będą wymagać przeszkody.

Taxa każdego czasu w registraturze naszéy przeyrzana bydź może.

Poznań dnia 20. Sierpnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Gdy w dniu 24. Sierpnia r. b. do przedaży folwarku wieczysto-dzierzawnego na Berdychowice pod Nro. 2, położonego, i na 9710 tal.

2 śgr. 7 fen. oszacowanego, do massy konkursowéy kupca Bergera należącego, terminie zawitym, żadne licytum nienastąpiło, przeto wyznaczylismy nowy termin do przedaży tegoż folwarku na

dzień 25. Listopada r. b.

zrana o godzinie 10téy przed Sędzią Elsner w naszéy Izbie stron, na który ochotę kupna mających z tém oznaymieniem wzywamy, że na tym gruncie roczny kanon i obowiazek opłacania laudemii przez nowego nabywcy ciąży, i to, że szkółka drzew ciągle utrzymywana bydź musi. Taxa iako i warunki w naszéy registraturze przeyrzane bydź mogą. Przyderzenie naywięcéy dającemu nastąpi, jeżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą.

Poznań dnia 24. Sierpnia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Dom pod Nrem 118. na przedmieściu Sgo Woyciecha położony, do jurysdykcyi podpisanego Sądu należący, wraz z ogrodkiem i stajnią małżonków Steinków w własny, na 782 Tal. 9 śgr. oceniony, ma bydź na wniosek wierzycieli publicznie naywięcéy dającemu sprzedany, do który wyznaczonym został termin na

dzień 28. Listopada r. b.

zrana o godzinie 10téy przed Deputowanym Referendaryuszem Ur. Studnitz.

Zdolność kupienia mających uwiadomiamy o terminie tym z nadmienieniem, iż w terminie tym nieruchomość naywięcéy dającemu przybitą zostanie, jeżeli prawne tego nie będą wymagać powody.

Taxa każdego czasu w registraturze naszéy przeyrzana bydź może.

Poznań dnia 2. Września 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Jan Ludwik Ferdynand Lehmann, mydlarz z Czarnikowa i Amalia z Hildebrantów rozwiedziona Zimiecka z Pily, wylaczyli między sobą przed wstapieniem w śluby małżeńskie, na mocy sądowego układu z dnia 26. Lipca r. b. wspólność majątku.

W Pile dnia 31. Lipca 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Na wniosek realnych wierzycieli ma być w Witkowkach w Powiecie tutejszym sub Nr. 4. położony i posiadzicielowi Jakubowi Krieger należący folwark wraz z przyległościami, który podług sądowey taxy na 4703 Tal. 21 šgr. 9 fen. oszacowanym został, w drodze konieczney subhastacyi sprzedany; w moc polecenia Król. Sądu Ziemiańskiego w Wschowie, wyznaczylisiny przeto termin licytacyiny na dzień 1. Lipca r. b.,

dzień 1. Września r. b.,

a termin peremtoryczny zaś na

dzień 2. Listopada r. b.

zrana o godzinie 8męy w tutejszëy sądowey Izbie, na który ochotę do kupna, do posiadania i zapłacenia zdolnych, wzywamy z tém nadmienieniem, iż naywięcëy daiący za poprzedniëm zatwierdzeniem rzeczonego Sądu Ziemiańskiego, przybicia spodziewać się może.

Instrument detaxacyi iako też warunki przedania w registraturze naszymy przeyrzane być mogą.

Kościan dnia 21. Kwietnia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

Des gens, qui sans doute veulent me nuire, ont répandu le faux bruit, que j'avais dessein de renoncer à mon institut de jeunes demoiselles, et je me vois obligé d'annoncer très-humblement au public, que, loin, d'avoir une semblable pensée, je viens de pourvoir mon établissement de plusieurs nouveaux maîtres et d'une bonne gouvernante.

Posen le 23. Septembre 1826.

Thérèse Trimail,

Nro. 91, vieux marché, maison de Mr. le Comte Mielżyński.

Nienawisni mi ludzie rozgłosili wieść, iakoby utrzymywania pensyi panien zaniechać miała; przeto winna iestem uprzeczyć publiczność, że nietylko nie myślę o tém, ale i owszem opatrzyłam mój instytut kilku nowymi nauczycielami i dobrą guwernantką.

W Poznaniu 23. Września 1826.

Teresa Trimail,

w domu Mielżyńskich Nro. 91.
w starym rynku.

Aukcyja przy ulicy Szerokiéy pod Nr. 111.

Z przyczyny działów publicznie przedawać będą sposobem aukcyi

we środę dnia 27.,

we czwartek dnia 28. i

w piątek dnia 29. Września

r. b. zawsze przed- i popołudniu rozmaite meble, iako to: sekretarzyk mahoniowy, szafy, komody, sofy, krzesła, zwierciadła różnego gatunku, łóżka i t. p.; daléy stare ubiory, 2 żelazne piéce i inne przedmioty. Uczyniono także rozporządzenie, iż kupione rzeczy, za złożeniem stosownego zadatku, do 3. Października r. b. w miejscu pozostać się mogą.

Ahlgreen.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 18. Września 1826.	Papierami	Gotowizną
Oblięi dłuęu państwa . . .	$84\frac{1}{2}$ pCt.	$84\frac{1}{2}$ pCt.
Oblięi bankowe aż do włączenie lit. H.	—	95
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A.	86	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$83\frac{1}{4}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	92
Wschodnio-Pruskie	$86\frac{3}{4}$	—
Szląskie	$104\frac{1}{2}$	—

Poznań dnia 22. Września 1826.

Kurs obligów m. Poznania Papierami, Gotowizną. Od 4